



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVII: 2019

Nr 30 (607)

Data odczytu: 30.10.2019 r.

Data wydania: 30.10.2019 r.

=====

1154. spotkanie

Marek Szajerka

Materialne dowody świetności Grudziądza w XIII w.

W 2018 r. na rynku księgarskim ukazały się dwie pozycje pokazujące Grudziądz w XIII w. Ich autorami są Paweł Grochowski¹ oraz Wiesław Hawelko-Wizo². Obydwaj autorzy zajęli się postacią założyciela Grudziądza, biskupa Chrystiana. Różnica w prezentacji postaci jest taka, że P. Grochowski zasypał czytelnika hipotezami i trudno mu było znaleźć jakieś konkretne zabytki z 1 poł. XIII w. w Grudziądzu, które można powiązać z postacią biskupa Chrystiana. Natomiast W. Hawelko-Wizo zasypał czytelnika zdjęciami podziemnego średniowiecznego Grudziądza z domyślnym pytaniem: skąd to się to tu wzięło? Przecież oficjalna historiografia niemiecko-polska jest zgodna. Grudziądz w XIII w. to osada rybacka, która dopiero pod koniec owego wieku otrzymała krzyżacki przywilej lokacyjny.

Kto z tych autorów jest bliższy prawdy historycznej? Czy dr n. med. patomorfolog P. Grochowski, który za sprawą swojej książki aspiruje do roli naukowca z dziedziny historii, w temacie Grudziądza z 1 poł. XIII w.³ czy literat W. Hawelko-Wizo. Pokazał on na zdjęciach zabytki architektury, które nie mają odpowiednika w innych miastach regionu, uchodzących za starsze od Grudziądza.

W świetle swojej książki nie zna ich wieloletni i aktualny (2019 r.) prezes grudziądzkiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami P. Grochowski.

Kto i dlaczego budował w Grudziądzu w XIV w. wg kosztownych i przestarzałych technologii oraz projektów z przełomu XII/XIII w.? Jakby tego jeszcze było mało, to, jak w każdym społeczeństwie ewolucji ulega mentalność. W 2 poł.

¹ P. Grochowski, *Chrystian, biskup Prus 1216-1245*, Górna Grupa 2018, ss. 500.

² W. Hawelko-Wizo, *Grudziądz, jakim go widzę, Grudziądz*, 2018. O początkach miasta rozdziały V-VII, s. 35-108.

W całości biskupowi Chrystianowi poświęcony jest rozdział VI.

³ P. Grochowski postawił się w roli naukowca, który podsumował cały dorobek badawczy pokoleń historyków, dotyczący badań nad postacią biskupa Chrystiana i jednocześnie obrazu historycznego Grudziądza w 1 poł. XIII w.

XIII w. mieszczanie budowali już halowe kościoły, gdzie szerokość nawy była jednakowa. Ewidentnym przykładem jest kościół parafialny św. Janów w Toruniu⁴. Kościół św. Mikołaja w Grudziądzu jest kalką mentalności społecznej, utrwalonej we wcześniejszych kościołach romańskich, budowanych w oparciu o wielokrotność kwadratu, ale nawy boczne były o połowę węższe. Z jakiegoś powodu, niewątpliwie w stanie surowym wzniesiono w Grudziądzu bazylikę, której do pełnego wykończenia zabrakło okien w koronie ścian nawy głównej, oświetlających nawę. Ta niedokończona bazylika odsłoniła się w 1945 r., kiedy kościół spłonął podczas działań wojennych, (ryc. 1). Na terenie ziemi chełmińskiej są tylko trzy takie kościoły: dawna katedra w Chełmży, klasztorny kościół dominikanów w Chełmnie oraz kościół św. Mikołaja w Grudziądzu, uważany przez większość badaczy, jako farny, czyli miejski od założenia miasta.

Wg tego zestawienia wynika, że mieszczanie grudziądzcy, na przełomie XIII/XIV w. zbudowali kościół z programem użytkowym, wykraczającym poza ich potrzeby. Powinien tu być kościół halowy, jak w innych miastach tego regionu.

Żeby wyjaśnić te anomalie, historycy architektury ukuli termin: *gotyk redukcyjny*. Sprowadza się on do tego, że np. w XIV w. u Krzyżaków był w jakimś stopniu nawrót do dawnej architektury romańskiej.

Jako mgr historii pokażę tu kilka przykładów anomalii z rozplanowania Staro Miasta, które mnie od dawien dawna intrygowały⁵. Siatka ulic teoretycznie została wytyczona przed podziałem parceli, przynajmniej ich stron frontowych. Pokolenia badaczy Grudziądza nie mogą sobie poradzić z „perfekcyjnym” rozplanowaniem Grudziądza, dokładność pomiarowa w średniowieczu to już w przypadku tak dużej powierzchni, sprawa drugorzędna⁶.

W dziedzinie prawodawstwa wzorcem dla regionu jest Chełmno z przywilejem chełmińskim z lat 1233 i 1251. Miasto to posiada perfekcyjnie rozplanowaną większość kwartałów, będących wielokrotnością kwadratów, z wyjątkiem kwartałów, dostosowanych do długości prostokątnego rynku. Teoretycznie za wzorcem prawnym powinien pójść wzorzec urbanistyczny. Po obu stronach osi symetrii po 6 kwartałów kwadratowych i przylegające do rynku, po obu jego stronach kwartały prostokątne. Kwartały na obrzeżach są już w zasadzie nieregularne, wymuszone ukształtowaniem terenu. Jak wynika z siatki ulic, kościół parafialny powstał po wy-

⁴ J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia, w: Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233-1815*. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18-20 IV 1983 r. Warszawa – Poznań – Toruń 1986, s. 35: 2. Rzut poziomy kościoła św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty. Pozycja ta jest też ewidentnym przykładem marginalizowania Grudziądza. Nie ma tam żadnego monograficznego artykułu dotyczącego tego miasta.

⁵ Piszący te słowa w 1982 r. ukończyłienne studia magisterskie na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, historia, specjalność nauczycielska.

⁶ Por. J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, Rocznik Grudziądzki 1960, s. 34-39.

tyczeniu siatki ulic. Ustawiono go tak, by się zmieścił w kwadratowej parceli, (**ryc. 2**)⁷.

Dlaczego tak się nie stało w Grudziądzu? A może badacze powinni odwrócić role miast i Grudziądz postawić na miejsce wzorca modelowego?

Podam tu takie przykłady, dla których zbędne jest specjalistyczne przygotowanie zawodowe z dziedziny historii, wystarczy tzw. odczytanie w temacie.

Analizę przeprowadzę na też przykładzie szwedzkiego planu Loffmana z 2 poł. XVII w.

Prawdopodobnie najbardziej spektakularnym przykładem jest most Bramy Toruńskiej, (**zob. okienko**, strona tytułowa). Oglądając przeszło mostu, można odczytać samemu wielokrotność napraw i przebudów.

W archeologii obowiązuje zasada, że co nietknięte a jest najniżej to jest najstarsze.

Czytelnik tego artykułu, bez żadnych pozwoleń, może osobiście zobaczyć przeszło mostu, z cienkiej cegły (niższy luk przeszła po stronie zachodniej), które jest poza szerokością prześwitu Bramy Toruńskiej. Jej prześwit zinwentaryzowano na podstawie badań archeologicznych 5 lat temu w trakcie przebudowy torowiska tramwajowego. Obecnie przeszło jest pod chodnikiem. Rozbudowany most, już z cegieł gotyckich jest na szerokości prześwitu Bramy Toruńskiej, pod jezdnią, ale z cienkiej romańskiej tylko pod chodnikiem.

Wypływa z tego wnioski oczywiste, że ceglany most zbudowano przed powstaniem gotyckiej bramy na przelomie XIII/XIV w., przed wytyczeniem traktu do niej wiodącego.

Kolejna anomalia, w porównaniu z planem Chelmina a dotycząca ulic przy Rynku. W Grudziądzu ulice Mickiewicza oraz Mikołaja Reja powinny być na jednej linii. Zaistniała jakaś przeszkoda, że ulica Mickiewicza jest przesunięta na południe względem równoległej linii, wyprowadzonej od ul. Mikołaja Reja. To przesunięcie jest nadal widoczne. Zaakcentowano je też na planie szwedzkim z 2 poł. XVII w. (**ryc. 3**). Odcinek środkowy tego traktu nazywano w 1772 r. Höcker Gasse, czyli ulica Krzywa. Przyczyna tej anomalii ujawniła się dopiero w XXI w. W piwnicy kamienicy przy ul. Mickiewicza 1, narożnej przy Rynku jest furta w ścianie o grubości ok. 2 m, (**ryc. 3-4**). Ta ściana jest znacznie grubsza od ścian Bramy Wodnej. Niewątpliwie powstała ona przed zbudowaniem Bramy Bocznej i wytyczeniem traktu przez nią wiodącego. Przy okazji jest wyjaśnienie historycznej nazwy Brama Boczna.

To nie jest jedyna anomalia związana z Bramą Boczna. Podobnie jak w przypadku Mostu Bramy Toruńskiej, identycznie konstrukcyjnie przeszło Mostu Bramy Bocznej jest od strony północnej pod chodnikiem, czyli też most jest starszy od

⁷ Zob. *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku*, A-N, Warszawa 1981, hasło: miasto – układ przestrzenny, s. 541. Plan: Chelmino, plan miasta średniowiecznego.

bramy i nie jest położony na jej trakcie, (ryc. 6). Most zinwentaryzowano pod koniec XX w.

Bardzo interesująca jest też północna pierzeja Rynku. Wg stereotypowej datacji kamienica nr 20, potocznie zwana „Kamienicą pod Łabędziem” jest z XVI w. Od frontu pod chodnikiem są dwie wnęki. Wg Czesława Opalki między tymi wnękami są schody, prawie 3 m poniżej obecnego poziomego chodnika, (ryc. 7-8). W 2010 r., przy okazji remontu płyty Rynku odkryto przy sąsiednim budynku, od strony wschodniej relikty pach sklepień, (ryc. 9). Pachy te korespondują z zachowanymi wnękami pod chodnikiem w kamienicy przy Rynku 20, zinwentaryzowanych przez Cz. Opalkę w latach 60. XX w.

Podane tu przykłady są skrywane przez naukowców z ośrodków uniwersyteckich. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest prawdopodobnie jedna. Naukowcy musieliby podjąć się radykalnej rewizji poglądów na temat kulturotwórczej roli Krzyżaków na terenie ziemi chełmińskiej w 1 poł. XIII w. Jak to się stało, że Krzyżacy, którzy pierwszą warownię mieli w konarach dębu pod Toruniem, tak szybko urosli w siłę? Proces budowlany trwał wtedy bardzo długo a historycy przypisują zbudowanie ceglanego zamku w ciągu 2-3 lat, np. w Dzierzgoniu⁸. Praca M. Haftki, *Zamki krzyżackie w Polsce*, jest odzwierciedleniem obowiązującego kanonu, że wszystko co murowane na Pomorzu w średniowieczu, z cegły od XIII w., jest inspirowane przez Krzyżaków.

Grudziądz w tym kanonie się nie mieści, więc jego zabytki, albo są niszczone, mniej lub bardziej celowo lub przemilczane⁹. To miasto posiada korzenie cysterskie. Dla Grudziądza zastosowanie ma w opracowaniach leksykon Wilfrieda Kocha, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*¹⁰. Szczególnie rozdział *Idealny rozwój miast* wart jest analizy. W. Koch stworzył obraz idealnego miasta kolegiackiego. Faktyczny Grudziądz prześcignął model teoretyczny. Urbanista średniowieczny w przypadku Grudziądza w prostokącie o wymiarach ok. 180 m x 360 m¹¹ powielił model romańskiego kościoła, gdzie nawa główna jest dwukrotnie szersza od nawy bocznych.

Gdyby badacze zewnętrzni zrezygnowali z przekłamań w swoich artykułach, stosowania cenzury prewencyjnej w Roczniku Grudziądzkim, odcięli się od stosowania tzw. hejtu, o którym głośno w obecnej polityce bieżącej, można byloby pisać o geniuszu architekta średniowiecznego Grudziądza z 1 poł. XIII w. Tu zapewne zastosowano np. pierwszy raz wiązanie cegieł, zwane wiązaniem gotyckim lub polskim. Średniowieczne mosty w Grudziądzu mają tylko odpowiednik w Warszawie,

⁸ Por. M. Haftka. *Zamki krzyżackie w Polsce. Szkice z dziejów*, Malbork – Płock 1999, s. 75-80.

⁹ Przykład działań na Górze Zamkowej w l. 2009-2015.

¹⁰ W. Koch, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa od antyku po czasy współczesne*. Warszawa 1996. Tytuł oryginału: Baustilkunde.

¹¹ Podalem tu wymiary wyidealizowane. Obrys Grudziądza ulegał w dalszych wiekach zmianom. To jest odczytanie założenia pierwotnego, które jest nadal bardzo czytelne. Jak w rękopisie, można na planie miasta odczytać pierwowzór, którego wyznacznikami są zachowane budowle z XIII wieku.

na Placu Zamkowym. Datując tamten most, można go przypisać panowaniu księcia Konrada Mazowieckiego. Nie przypadkowo prawie 90 lat temu profesor Politechniki Warszawskiej Oskar Sosnowski uznał Grudziądz za bliźniacze miasto dla Starej Warszawy¹².

Do takich działań jest potrzebna uczciwość badawcza. Niestety nie każdy ją posiada. Za swoją uczciwość badawczą rzetelność w badaniu dziejów Grudziądza, odkrywaniem jego cysterskich korzeni śp. dr hab. Krystyna Zielińska – Melkowska prof. UMK była szykanowana przez swoich przełożonych i zabroniono jej zajmować się tematem Grudziądza.

Osobiście również doświadczyłem skutków hejtu za zajmowanie się Grudziądem ze strony różnych osób¹³.

Pokazane tu „niewygodne” zabytki ilustrują, jaka jest skala przekłamań w odczytywaniu dziejów Grudziądza, jego genezy.

Wiele zależy też od przewodników PPTK, od których można byłoby oczekiwać, że będą promować najcenniejsze zabytki Grudziądza „spod lady”. Z tym jest różnie. Rok temu miałem okazję być uczestnikiem niedzielnego spaceru z przewodnikiem. W tym przypadku poziom wiedzy sprowadzał się do stanu sprzed ok. 60 lat, zaprezentowanych w Roczniku Grudziądzkim 1960. Część przewodników unika np. oddanej do zwiedzania trasy podziemnej w kamienicy przy ul. Mickiewicza 3/Murowa 24. Koło Miłośników Dziejów Grudziądza wyszło im naprzeciw, wydając przewodnik po tym obiekcie. Nie są jednak tym zbyt zainteresowani.

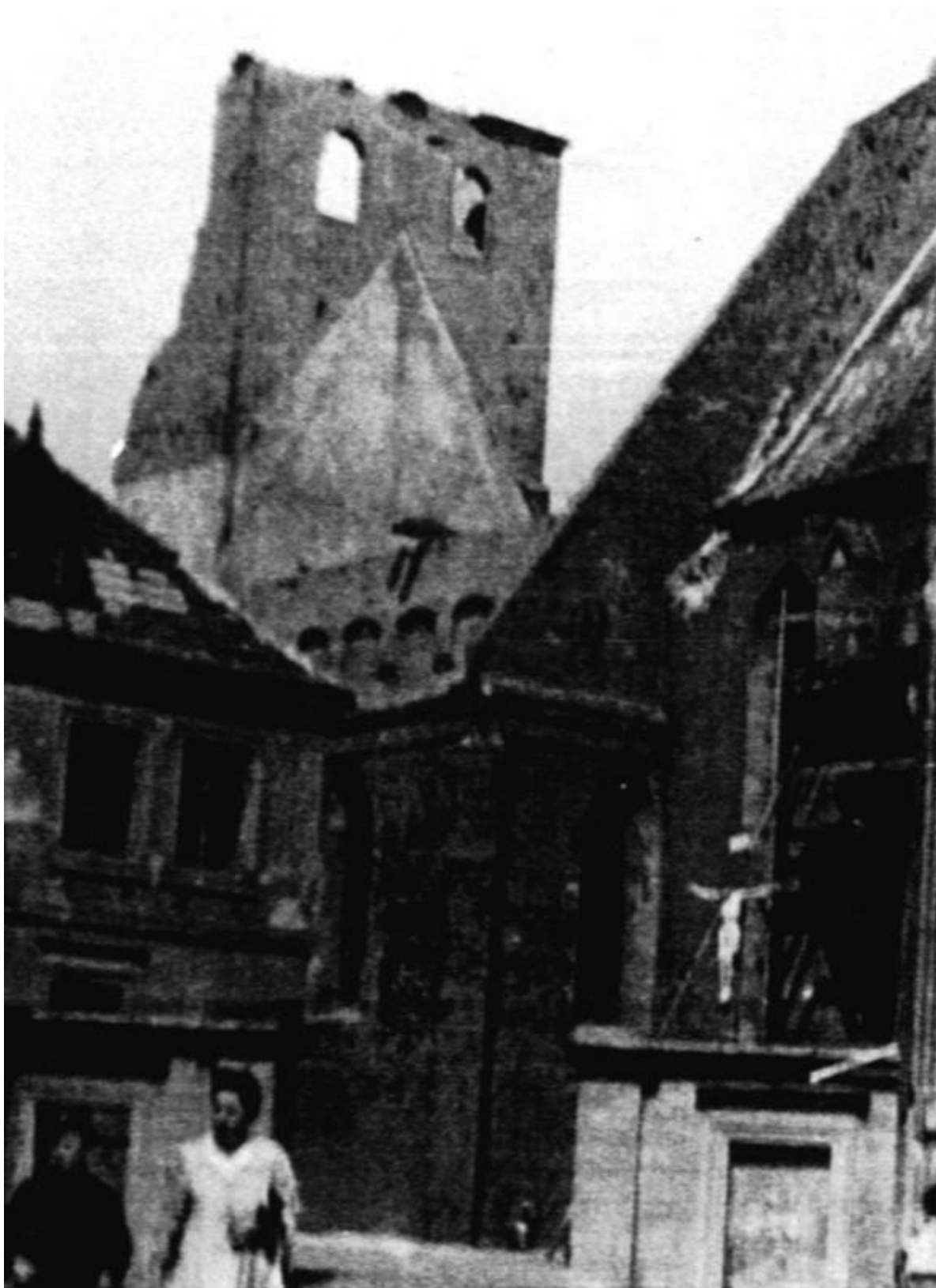
Niestety, jest ciche przyzwolenie, by inne miasta regionu podbierały, jako swoje fakty z historii Grudziądza. Dotyczy to szczególnie historii szkolnictwa, gdzie rola Grudziądza jest pionierska. Nie ma zainteresowania w promocji Grudziądza na Europejskim Szlaku Cysterskim. Co więcej, nawet niektórzy grudziądzanie zaangażowali się w zniszczenie i podważenie dorobku badawczego dr hab. Krystyny Zielińskiej – Melkowskiej prof. UMK oraz dr Krystyny Białoskórskiej. Dorobek 10 lat pracy tych badaczek z UMK i PAN został zmarnowany w jakimś stopniu. Potrzeba wielu lat i wspólnej akcji promocyjnej, by pokazać Polsce i Europie to pionierskie dziedzictwo Grudziądza z XIII w. Temu też służą artykuły w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza.

Moim zdaniem od strony komercyjnej jest to katastrofa. Kilka lat temu jeden z czołowych grudziądzkich przewodników PPTK napisał we folderze, że pierwsze murowane domy w Grudziądzu zbudowano dopiero w XVI w.

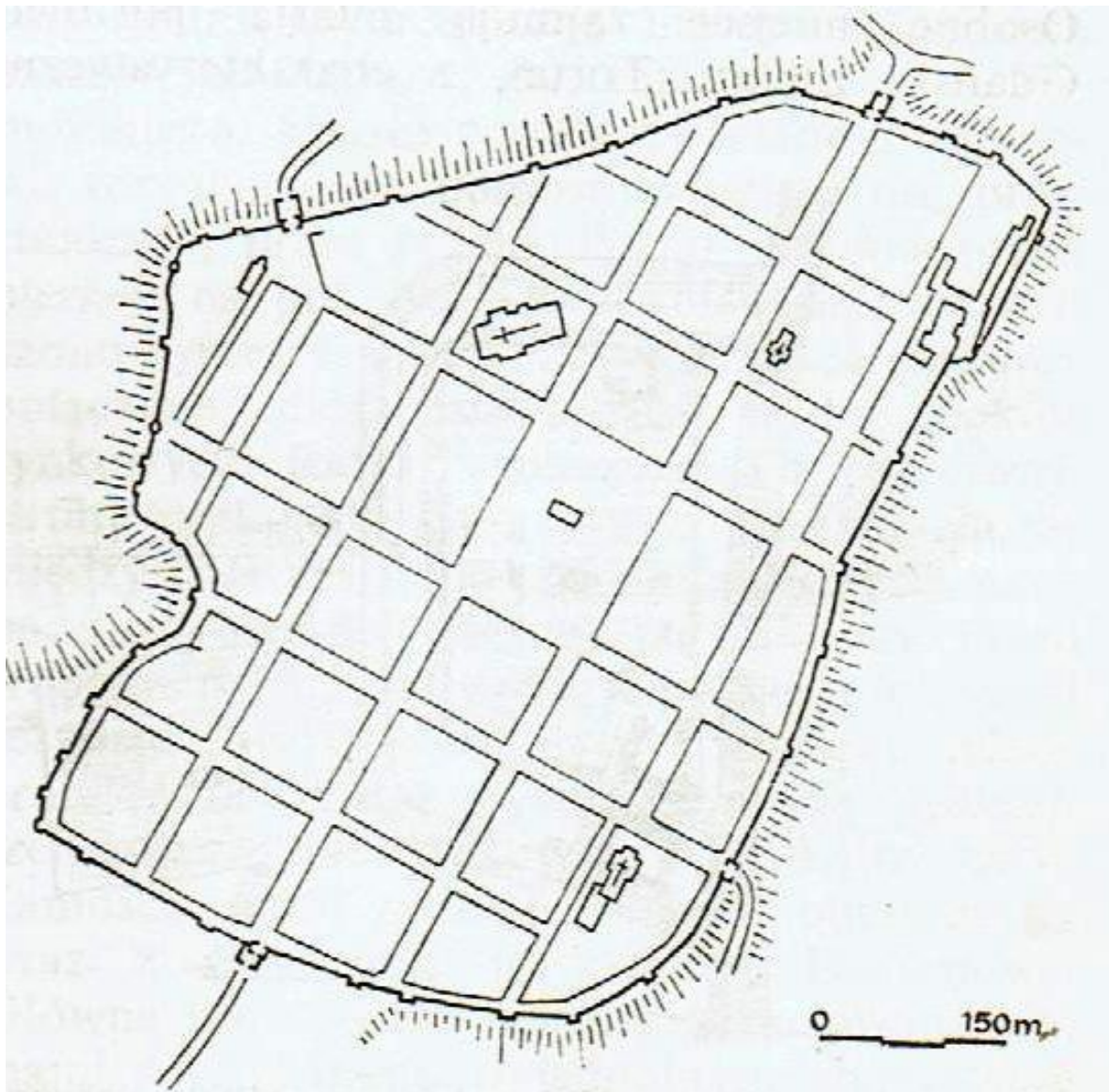
¹² Zob. M. Szajerka, *Plany Grudziądza i Warszawy*, Spotkania z Zabytkami, nr 2: 2000, s. 10-13.

¹³ W kategorii hejtu mieści się również recenzja mojego artykułu, przeznaczonego do *Rocznika Grudziądzkiego*. Ów recenzent, doktor habilitowany z UMK w Toruniu był adwokatem we własnej sprawie. Mój artykuł dotyczył jego pracy. Recenzję tę kilka lat temu upubliczniłem i odniosłem się do postawionych zarzutów. Recenzenci, hejterzy posuwali się do nawet do negacji wykształcenia zawodowego autora artykułów.

Ryciny

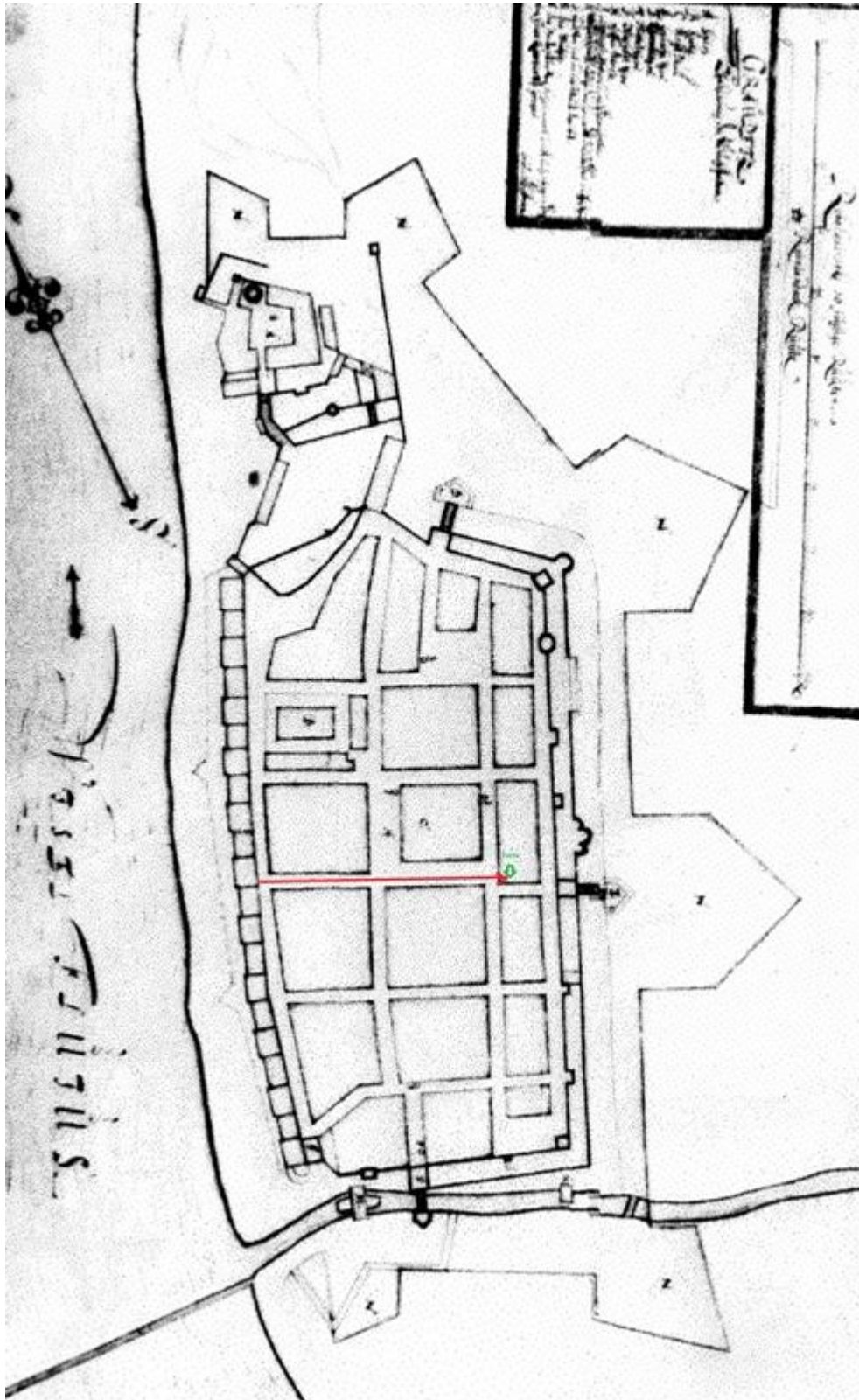


Ryc. 1. Kościół św. Mikołaja w 1945 r. Widoczna niedokończona bazylika.
Kadr z fot. H. Gąsiorowskiego.



Chełmno, plan miasta średniowiecznego

Ryc. 2. Plan średniowiecznego Chełmna.



Ryc. 3. Plan Loffmana z 2 poł. XVII w.



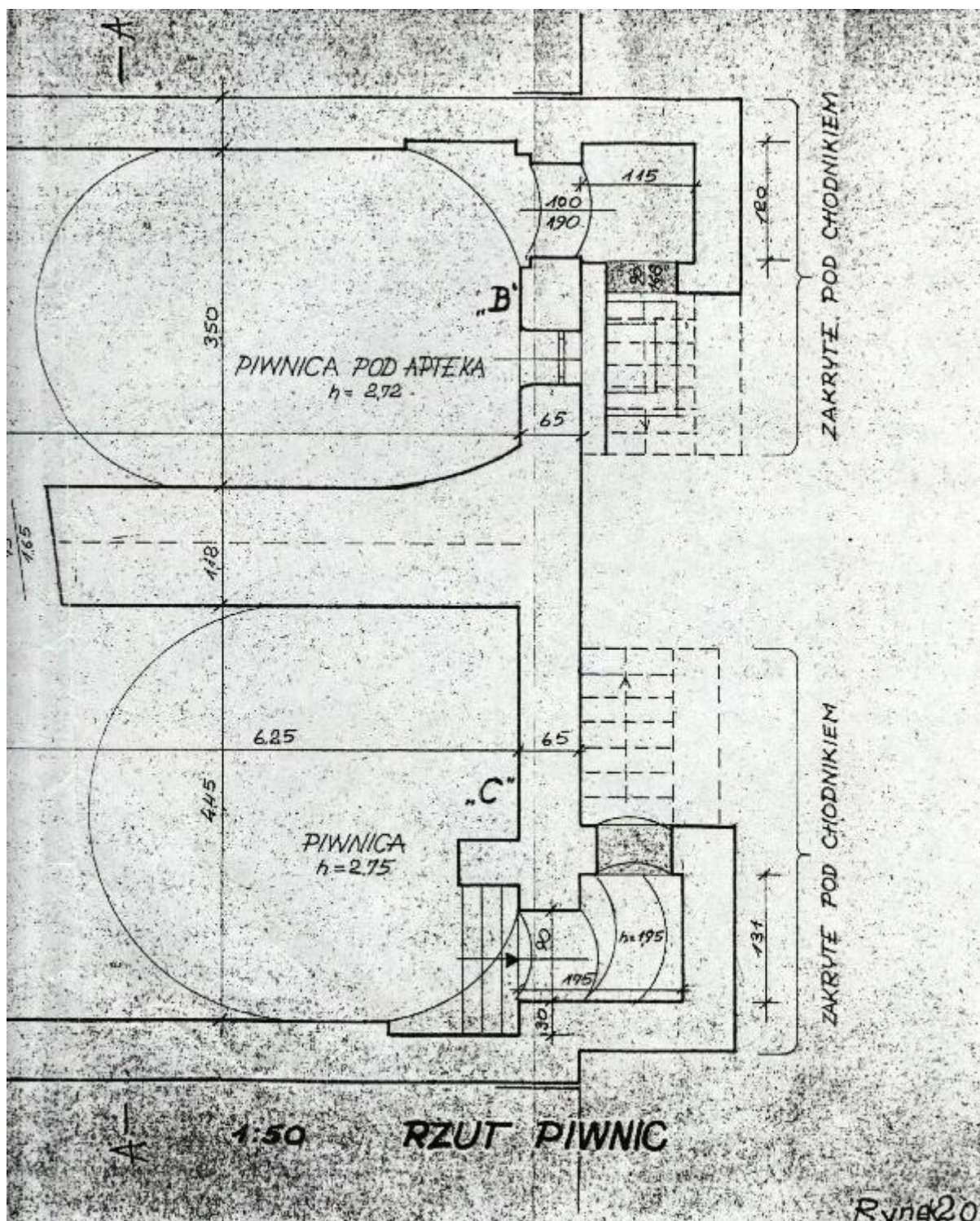
Ryc. 4. Furta średniowieczna w piwnicy kamienicy przy ul. Mickiewicza 1.
Widok od strony wschodniej. Stan z ok. 2010 r. Fot. M. Szajerka.



Ryc. 5. Furta średniowieczna w piwnicy kamienicy przy ul. Mickiewicza 1.
Widok od strony zachodniej. Stan z ok. 2010 r. Fot. M. Szajerka.



Ryc. 6. Most Bramy Bocznej. Fot. M. Szajerka.



Ryc. 7. Plan inwentaryzacyjny kamienicy przy Rynku 20. Oprac. Cz. Opalka.



Ryc. 8. Wnęka wschodnia pod chodnikiem kamienicy przy Rynku 20.
Stan z ok. 1990 r. fot. M. Szajerka.



Ryc. 9. Relikty pach sklepień. Pierzeja północno-wschodnia Rynku. Stan w 2010 r.
fot. M. Szajerka.



Okienko

Fragment przęsła Mostu Bramy Toruńskiej z 1 poł. XIII w., obecnie pod chodnikiem. Stan z ok. 2000 r. Fot. M. Szajerka.

Notatki

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.